



Na Białorusi nie można nie zauważyć wzrostu liczby różnego rodzaju wydarzeń chrześcijańskich. Najczęściej są one organizowane wokół parafii jednak ich publiczność wykracza daleko poza te granice. Lawinowość zjawiska potwierdza jego zapotrzebowanie i to, że jest to odpowiedni na to czas. O tym dzisiaj rozmawiamy z organizatorem „Novafest” we Wsielubiu. – ***W 2019 roku po raz pierwszy zorganizował Ksiądz Festyn św. Kazimierza we Wsielubiu. Mija dwa lata – i zorganizował Ksiądz nowe wydarzenie – „Novafest”.***

Dlaczego zmieniła się nazwa i, jak rozumiem, idea festynu?

– Wszystko zaczęło się od tego, że gdy przybyłem do tej parafii i zacząłem poznawać ludzi, władze lokalne, spotkałem się z sytuacją, w której powiedziano mi wprost, że katolicy służą tutaj, a prawosławni – tutaj. To mnie zszokowało: dlaczego jest jakiś podział? † Szukałem podejścia do ludzi, chciałem pokazać, że możemy robić coś wszyscy razem. Zacząłem od pomocy potrzebującym mieszkańcom. Zorganizowaliśmy m.in. „koszyk dobroci” – zbieraliśmy artykuły spożywcze i rozwoziliśmy je np. rodzinom wielodzietnym przed świętami Bożego Narodzenia. Łącznie zebraliśmy wówczas około 300 kg. Później nawiązaliśmy współpracę ze szkołą i domem opieki.

Ks. Witalij Cybulski: „Festyn to odskocznia do duchowego lotu”

Wpisany przez Арцём Ткачук
10.10.2021 00:00

